

Porozumienie w sprawie eksploatacji rurociągów

W poniedziałek podpisano w Berlinie trójsstronne porozumienie ZSRR — Polska — NRD do dotyczące eksploatacji systemu rurociągów naftowych. Porozumienie reguluje współpracę i uwzględnia doświadczenia zdobyte przy eksploatacji „Rurociągu Przyjaźni”. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
WTOREK
23
LISTOPADA
1971

Wydanie AB
Rok wyd. XXVII
Nr 278 (8931)
Cena 50 gr

Godzienna obsługa mieszkańców musi być sprawniejsza

Co zrobić, aby zapewnić dalszą poprawę obsługi ludności w sprawach tak istotnych jak gospodarka lokalowa i mieszkaniowa — oto temat krajowej narady zorganizowanej 22 bm. w Ministerstwie Gospodarki Komunalnej.

W obradach uczestniczyli przedstawiciele wydziałów prezydów wojewódzkich i miejskich rad narodowych, jednoosobowe i zrzeszone oraz innych placówek zajmujących się gospodarką komunalną i mieszkaniową.

Działalność i codzienna praca wszystkich ogniw administracji w sprawach lokalowych i gospodarki mieszkaniowej znajduje się pod szczególną kontrolą społeczną. Każda opieszałość bądź bezduszne załatwianie np. przydziału czy zamiany mieszkania, remontu

lub bieżącej naprawy domowych urządzeń, odbija się niekorzystnie na warunkach zamieszkania.

W ostatnich miesiącach podjęto wiele kroków, aby usprawnić pracę wydziałów lokalowych, administracji domów, zmienić styl i metody ich działania. Uproszczone formalności przy obejmowaniu nowych mieszkań, ustalono dogodniejsze godziny urzędowania, przeprowadzono weryfikację kadr i inne zmiany. Nielatwo jednak szybko przekształcić „urzędowe” nawyki ugruntowane w wielu placówkach przez poprzednie lata. Liczba skarg i zażaleń wpływających do Ministerstwa Gospodarki

Komunalnej świadczy, że nadal w wielu miastach panuje biurokratyczny stosunek do interesantów, formalizm, a nawet obojętność wobec najbardziej żywotnych, ludzkich spraw.

Remonty mieszkań, ich przebudowa i niska jakość, zła wola przy zamianach lokali, nieprawidłowe załatwianie szeregu spraw — wynikające z nieznajomości lub wadliwej interpretacji przepisów — oto najczęstsze zarzuty i przedmiot skarg obywateli na terenie nowych ogniw i placówek gospodarki komunalnej.

Nie negując konieczności starań o poprawę stylu i metod ich pracy, uczestnicy dyskusji podkreślali, iż istotny wpływ na niezadowalającą sytuację w tej dziedzinie mają duże wciąż niezaspokojone potrzeby mieszkaniowe, zbyt małe środki na remonty domów, a także nierozwiązane do końca problemy związane z wykonywaniem napraw budynków. Niezbędne jest także dalsze doskonalenie i zmiana niektórych przepisów prawnych, w obecnej sytuacji już nieaktualnych i przestarzałych.

Zagadnienia te występują we wszystkich miastach. A jednak wiele administracji domów i wydziałów kwaterekowych pracuje dobrze, ku zadowoleniu mieszkańców. A zatem czynnikiem decydującym w stosunkach z urzędami — obywateli, jest właściwe zrozumienie usługowych funkcji wobec ludności, klimat życzliwości i zrozumienia dla codziennych ludzkich spraw i kłopotów. (PAP)

Konferencja PZPR w MON

Wczoraj odbyła się Przedzjazdowa Konferencja PZPR instytucji centralnych MON. W konferencji uczestniczył m. in. członek Biura Politycznego KC, sekretarz KC PZPR — Józef Tejchma oraz zastępca członka Biura Politycznego KC, minister obrony narodowej — gen. broni Wojciech Jastrzębski.

Ostatnia w silach zbrojnych przedzjazdowa konferencja partyjna podsumowała przebieg dotychczasowej dyskusji, w instytucjach centralnych MON, nakreśliła program dalszego działania i wybrała delegatów na Zjazd. (PAP)

Nowa inwazja sajgońska na Kambodżę

Reżim południowietnamski dokonał nowej inwazji militarnej na Kambodżę. W poniedziałek oddziały sajgońskie wtargnęły na wschodnie tereny tego kraju. Miały one wsparcie lotnictwa amerykańskiego. Do pierwszej potyczki z partyzantami doszło w pobliżu miejscowości Chum.

Z pierwszych doniesień agencji wynika nie jest jeszcze, jaki jest dokładny cel tej operacji — czy chodzi o działania we wschodniej Kambodży, czy też o ich rozwiniecie w kierunku Phnom Penh, które znajduje się pod silną presją sił wyzwoleniczych. Pa-

triości przeprowadzili w ubiegłym tygodniu wiele ataków na przedmieścia stolicy. Brniący się tam żołnierze wojsk rządowych Kambodży znaleźli się w krytycznej sytuacji.

Równolegle nie ustają walki w Wietnamie Południowym. W poniedziałek rano partyzanci przeprowadzili trzy ataki na pozycje nieprzyjacielskie w prowincji Quang Nam. Ostrzelali oni pociskami moździerzowymi siedzącą brygadę południowokoreańskiej „Błękitny smok” w pobliżu miasta Hoi An.

Podczas dwóch innych ataków patriotów wyeliminowali z walki 9 żołnierzy południowietnamskich. W prowincji Bac Lieu, w delcie Mekongu, doszło do starcia między ugrupowaniami sił wyzwoleniczych, a dwoma kompaniami sajgońskimi. Zmagania trwały około 2 godzin.

Nie ustają także brutalne akty agresji Stanów Zjednoczonych wobec Demokratycznej Republiki Wietnamu. Rzecznik wojskowy w Sajgonie podał w poniedziałek, że cztery odrutowce typu „Corsair” wchodzące w skład morskich sił USA przeprowadziły bombardowania w rejonie nadmorskiego miasta DRW — Vinh. Znajduje się ono w odległości 225 km na północny zachód od strefy zdemilitaryzowanej, dzielącej DRW od Wietnamu Południowego. (PAP)

Niebezpieczna sytuacja na granicy Indii i Pakistanu

Indyjska Agencja Prasowa PTI podała w poniedziałek, że oddziały Bangla Desz zdobyły miasto Czugacza w stanie Dżesore we Wschodnim Pakistanie po zaciętej walce z wojskami pakistańskimi.

Jednostki pakistańskie wycofały się do pobliskiej miejscowości Navaran, skąd przypu-

szczały ataki przeciwko partyzantom Bangla Desz. Agencja PTI podaje, że wojska pakistańskie poniosły poważne straty zarówno w ludziach jak i w sprzęcie.

O niejasnej sytuacji na granicy indyjsko-pakistańskiej świadczy fakt, że w poniedziałek siły pakistańskie zabiły 90 żołnierzy indyjskich oraz zniszczyły 7 czołgów podczas zaciętej walki w tym samym rejonie. Pakistańska Agencja Prasowa informując o tym incydencie, dodaje, że jak wynika z relacji, które napływają z tego rejonu do Dhaki, podczas wspomnianych walk 160 żołnierzy indyjskich odniosło rany. Pakistańczycy przynajmniej jedno z zabitych i 7 rannych po swojej stronie. Atak indyjski został — według agencji — poprzedzony ostrzałem artyleryjskim i moździerzowym ze strony ugrupowań indyjskich.

Wyprodukowano już 1 mln ton cukru

Wszystkie nasze cukrownie, a jest ich w całym kraju 76 — pracują obecnie na trzy zmiany, przerabiając dostarczone przez rolników buraki cukrowe. 22 bm. wyprodukowały one milionową tonę cukru. Wynik ten osiągnięto o 6 dni wcześniej niż w czasie zeszłorocznej kampanii cukrowniczej.

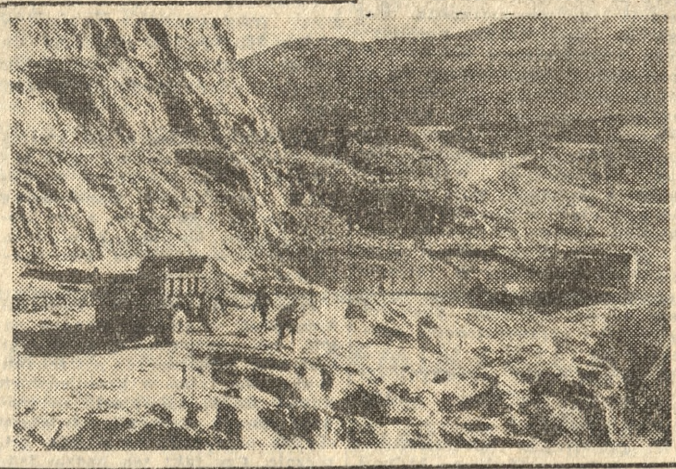
Najlepsze, jak dotychczas, wyniki produkcyjne osiągają cukrownie dolnośląskie, kujawskie, lubelskie i gdańskie, które przerobiły najwięcej surowca i zgromadziły spore zapasy cukru.

Niezależnie od lepszego wykorzystania urządzeń i mocy produkcyjnych w cukrowniach, które przerabiają obecnie o 2 tys. ton buraków więcej na dobę niż w roku ub. — duży wpływ na pomyślny przebieg tegorocznej kampanii cukrowniczej ma również poprawa jakości dostarczanego surowca. Zawartość cukru w burakach — mimo wyjątkowo niesprzyjających w tym roku warunków atmosferycznych — wzrosła o ok. 1 proc. w porównaniu z rokiem ub. (PAP)

Obiektywem po Kraju Rad

Kirowskie sztuczne jezioro o pojemności 550 milionów m sześciu, budowane na rzece Tatas (Kirgiska SRR) nawodni 55 tys. ha nieużytków i zwiększy wilgotność gleby na 85 tys. ha pół w Kirgizji i Kazachstanie.

Fot. — CAF — TASS



71
KABA

— to hasło reporterskiej podróży po Niemieckiej Republice Demokratycznej, zorganizowanej wspólnie przez redakcję zaprzyjaźnionej z nami ty-

Posiedzenie Prezydium i Komitetu Wykonawczego CRZZ

22 bm. odbyło się w Warszawie wspólne posiedzenie Prezydium i Komitetu Wykonawczego CRZZ. Dokonano oceny dotychczasowego przebiegu dyskusji nad Wytycznymi przedzjazdowymi w ruchu związkowym.

Wprowadzenie do dyskusji wygłosił wiceprzewodniczący CRZZ — Eugeniusz Grochał.

Dyskusja w instancjach branżowych i terenowych ogniwach związkowych wykazała, że ruch zawodowy powinien nadal aktywnie uczestniczyć w działalności na rzecz aktywizacji produkcji służącej najważniejszemu potrzebom społecznym i gospodarczym. Potwierdził to czyn zjazdowy. Jego dorobek trzeba uznać za punkt wyjścia do sformułowania wniosków w sprawie nowych kierunków i form współzawodnictwa pracy. Nadal należy też rozwijać społeczny patronat nad ruchem racjonalizatorskim i wynalazczym.

W kolejnym punkcie obrad, którym przewodniczył Władysław Kruczek rozpatrzono pro-

jekt uchwały Rady Ministrów i CRZZ w sprawie produkcji, poprawy jakości i zaopatrzenia w odzież ochronną i roboczą oraz w sprawie zasad gospodarowania tą odzieżą.

Prezydium i KW CRZZ przyjęły również plan rozdziału między poszczególne związki zawodowe skierowań sanatoryjnych na rok przyszły. Przewiduje on, że z leczenia sanatoryjnego skorzysta w tym okresie za pośrednictwem zw. zawodowych o 17 tys. osób więcej niż w br. (PAP)

„Kosmos-457”

W poniedziałek Agencja TASS poinformowała, że 20 bm. w Związku Radzieckim wystrzelono kolejnego satelitę z serii „Kosmos” — 457 z tej serii. Satelita przeznaczony jest do badania przestrzeni kosmicznej zgodnie z ogłoszonym wcześniej programem.

Nowy przewodniczący NPD

Na zjeździe neofaszystowskiej NPD w Holzminden nowym przewodniczącym partii został wybrany 35-letni adwokat Martin Müssnig, który otrzymał 259 głosów, bijąc jedynego kontrkandydata Siegfrieda da Poehlmann, który uzyskał 189 głosów. Müssnig po wyborze oświadczył, że będzie kontynuował i nie dotychczasowego przywódcę partii Adolfa von Thadden.

60 tys. marek łupem bandytów

Czterech zamaskowanych i uzbrojonych w pistolety maszynowe bandytów wtargnęło w poniedziałek rano do filii banku zachodniobermberskiego i pod groźbą użycia broni zrabowało 50-60 tys. marek. Bandyci po napadzie odjechali samochodem, który porzucili jednak o kilkaset metrów od banku.

25-lecie B. Paprockiego

23 bm. 25-lecie debiutu scenicznego obchodził wybitny polski tenor, długoletni solista Państwowej Ope-

ry Śląskiej, obecnie artysta Teatru Wielkiego w Warszawie — Bogdan Paprocki. Z tej okazji wzniesiono na scenie Opery Śląskiej spektakl „Carmen” Bizeta, w którym artysta wystąpił w dniu swego jubileuszu w roli Don Josego.

Dwie wizyty w ZSRR

Agencja TASS podaje, że zgodnie z osiągniętym porozumieniem wi-

PAP-RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP
INFO-TELEFONEM-PAP-RADIO
TELEFONEM-PAP-RADIO-INFO
PAP-RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP

cekanclerz i minister spraw zagranicznych NRF Walter Scheel przybędzie do Związku Radzieckiego z oficjalną wizytą 25 listopada w charakterze gościa rządu radzieckiego. Również przewodniczący CDU i szef opozycji chadeckiej w Bundestagu, Rainer Barzel, uda się 10 grudnia z wizytą do Moskwy.

Wznowienie rozmów

W poniedziałek rano w Salisbury zostały wznowione rozmowy między premierem rasiłowskiego reżimu Rodezji Południowej, Ianem Smithem i brytyjskim sekretarzem do spraw zagranicznych, Alecem Douglasem-Homem. Rozmowy te zmierzają do rozwiązania problemu niepodległości Rodezji, przynajmniej

prawo udziału w rządach także ludności kolorowej.

Na wystawie w Zagrzebiu

W Zagrzebiu otwarta została europejska wystawa obrabiarek, na której Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego „Metalexport” prezentuje kilkanaście maszyn Zjednoczenia Przemysłu Obrabiarek i Narzędzi „Ponar”. M. in. kombinat „Ponar — Poreba” wystawia tokarkę ciężką — czołową, kombinat „Ponar — Komo” frezarkę narzędziową, nagrodzoną w tym roku na Targach Lipskich złotym medalem.

Zatrzymano 25 członków IRA

W ciągu 24 godzin w Północnej Irlandii armia brytyjska i policja zatrzymały 25 osób podejrzanych o przynależność do Irlandzkiej Armii Republikańskiej (IRA).

Delegacja OK FJN w Berlinie

W poniedziałek w godzinach porannych przybyła do stolicy NRD, Berlina delegacja Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu z prof. dr. Januszem Groszkowskim na czele. Na berlińskim dworcu kolejowym delegację powitali przewodniczący Rady Narodowej Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych, prof. dr. Erich Correns i inni członkowie Prezydium Rady Narodowej FNND, reprezentujący wszystkie partie i organizacje społeczne wchodzące w skład frontu.

Obrady Zjazdu UDR

Uchwaleniem trzech rezolucji końcowych oraz przemówieniem premiera rządu francuskiego Jacques Chaban-Delmasa, zakończył w Strasburgu swe trzydniowe obrady V Zjazd rządzącej partii — Unii Demokratów na rzecz Republiki (UDR).

Pierwsza rezolucja dotycząca roli i miejsca UDR we Francji podkreśla m. in., że ruch gaulistowski przede wszystkim powołany jest do zapewnienia „wierności” dziedzictwu gen. de Gaulle’a i jest ściśle związany z obecnym prezydentem republiki, któremu pomaga „wypełniać jego misję”. (PAP)

Zatonął prom na wodach Filipin

Według niepotwierdzonych jeszcze danych około 200 osób poniosło śmierć w katastrofie promu, kursującego między poszczególnymi wyspami w środkowych Filipinach. Prom, który wyruszył w drogę przy bardzo wzburzonym morzu, zatonął w niedzielę wieczorem z ponad 200 osobami na pokładzie. Na miejsce katastrofy udały się 3 jednostki filipińskie. Dotychczas uratowano tylko jednego pasażera. (PAP)

LOGODA

23 bm. będzie zachmurzenie przebiegające z opadami śniegu na północnym wschodzie i wschodzie, a na pozostałym obszarze śniegu z deszczem lub deszczem. Temperatura maksymalna od ok. plus 3 st., na zachodzie do ok. minus 3 st. na północnym wschodzie i wschodzie. Wiatry umiarkowane i dość silne, na Wybrzeżu okresami silne, we wschodniej połowie kraju z kierunków południowo-wschodnich, a w zachodniej połowie — północne i północno-wschodnie.

Doniosłe znaczenie listopadowych wyborów

Ogromny ciężar gatunkowy listopadowych wyborów powszechnych do organów przedstawicielskich wszystkich stopni w Czechosłowacji, polega przede wszystkim na tym, że mają one zakończyć proces konsolidacji i umocnić więź partii ze społeczeństwem. Doniosłe znaczenie będą miały one także dla młodzieży.

Na jednym z ostatnich zebrań przedwyborczych w Ostrawie członek Prezydium, sekretarz KC KPCZ — Alois Indra oświadczył, że KPCZ i Front Narodowy dokładają wszelkich starań, by przedstawić młodego pokolenia czuły się współodpowiedzialni za rozwój swego kraju, by aktywnie uczestniczyli we współrzędzeniu nim.

A. Indra podając przykład z województwa północnomorawskiego, gdzie wśród kandydatów na posłów i radnych do organów przedstawicielskich znajduje się prawie 30 proc. ludzi w wieku do 35 lat, podkreślił, że pragnie się dać młodej generacji nowe możliwości udziału w decydowaniu o wspólnych sprawach. Dla tysięcy młodych ludzi udział w organach przedstawicielskich będzie szkołą i przygotuje najlepszych z nich do objęcia kierowniczych funkcji w partii, aparacie państwowym i gospodarstwie oraz w organizacjach społecznych.

Zagadnienie udziału młodych ludzi w organach kierowniczych jest tym bardziej istotne, że dotychczas udział ten był niezbyt wielki. Np. w Czeskiej Republice Socjalistycznej funkcje posłów i radnych pełni dotychczas tylko 3,9 proc. ludzi młodych.

Jak oświadczył na ostatniej konferencji prasowej dla korespondentów zagranicznych z krajów socjalistycznych i pism komunistycznych akre-

dytowanych w Pradze wiceprzewodniczący KC Frontu Narodowego CSRS — prof. T. Travnicek, w przyszłych organach przedstawicielskich wszystkich stopni ludzie w wieku do 35 lat stanowią będą 30 proc.

Warto dodać, że w wyborach powszechnych, które odbędą się w dniach 26 — 27 listopada, przy urnach wyborczych stanie po raz pierwszy w życiu ok. 1,8 mln. ludzi młodych (liczba obywateli CSRS uprawnionych do głosowania wynosi 10,3 mln). (PAP)

Francuskie nagrody literackie

Zdobywcą nagrody literackiej im. Goncourtów jest Jacques Laurent, autor powieści „Glupstwa” opublikowanej przez wydawnictwo Grasset.

W poniedziałek w Paryżu została przyznana również literacka nagroda Renaudot. Otrzymał ją Pierre-Jean Remy (prawdziwe nazwisko Jean Pierre Angremy) za książkę „Le sac du Palais d'Ete”. Książka jest poświęcona Chinom. (PAP)

Ślubowanie milicjantów ZOMO

Wczoraj w siedzibie Zmotoryzowanych Odwodów Milicji Obywatelskiej w Poznaniu, odbyło się ślubowanie funkcjonariuszy — słuchaczy szkoły podoficerskiej przy ZOMO.

Na ślubowanie przybyli I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jerzy Zasada, przewodniczący Prezydium WRN — Franciszek Szczerba, przewodniczący Prezydium RN Poznania — Stanisław Cozaś, szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego gen bryg. Andrzej Porajski, komendant wojewódzki MO płk Henryk Zaskiewicz.

Nadal giną ludzie!

Wypadki drogowe i liczne pożary

Ostatnia sobota i niedziela przyniosły kolejną serię tragicznych wypadków drogowych. Niemal na to wpływ mają pogarszające się warunki jazdy, śliska nawierzchnia dróg, opady śniegu itp. Co gorsza, wielu kierowców jeździ zbyt szybko, często w stanie nietrzeźwym. O tym, że alarm na drogach trwa, świadczy blisko 190 wypadków, jakie wydarzyły się w ciągu ostatnich 2 dni. 10 osób zginęło, a 112 odniosło obrażenia; 14 osób znajduje się w szpitalach.

Komenda Główna Straży Pożarnej informuje, że w ciągu ostatnich dwóch dni zanotowano 88 pożarów, większość na wsi. Olbrzymia część pożarów wynikała na skutek wad w instalacjach ogrzewczych i elektrycznych, a także niedbalstwa w obchodzeniu się z ogniem. W kilku pożarach zginęli ludzie. (PAP)

Zbędne i nadmierne zapasy — to milionowe straty

Powszechne usprawnienie gospodarki materiałowej, połączone z likwidacją zbędnych bądź nadmiernych zapasów — to jeden z głównych warunków podniesienia efektywności gospodarowania w ogóle. Problem ten obejmuje naturalnie także zwalczanie marnotrawstwa i rozrzutności, wdrażanie zasad racjonalnej, oszczędnej praktyki gospodarczej na wszystkich szczeblach. Mimo obserwowanej w różnych dziedzinach pewnej poprawy, w dalszym ciągu obserwujemy w tym zakresie spore niedomagania i nieprawidłowości.

Badania, dokonane w ostatnich miesiącach przez aparat kontrolno-rewizyjny Ministerstwa Finansów w kilkuset przedsiębiorstwach państwowych, wykazały w 82 przypadkach istnienie rezerw gospodarczych i finansowych, szacowanych prawie na 151 mln zł. Z kwoty tej 87 mln. zł przypada na nadmierne lub zbędne zapasy materiałowe i towarowe.

A oto kilka najbardziej charakterystycznych przykładów: Fabryka Urządzeń Mechanicznych „Poreba” w Porebie k/Zawiercia, wskutek braku analizy zużycia oraz niekonfrontowania zamówień z posiadanymi zapasami, dopuściła do powstania zbędnych i nadmiernych zapasów materiałów elektrotechnicznych wartości niemal 9 mln zł. Zapasy te nie wykazywały żadnego „ruchu” od wielu lat, a mimo to zakład dokonywał dalszych zakupów.

Podobnie — w Fabryce Sprzętu Elektrotechnicznego „Farel” w Ketrzynie ujawniono nieuzasadnione zapasy, wartości 9 mln zł, w tym wyprodukowane w 1971 r., bez za-

mówień odbiorców, kucharki elektryczne wartości ok. 2,4 mln zł oraz zbędne i nadmierne zapasy materiałów wartości przeszło 6 mln zł.

W przemysle chemicznym, na ujawnionych 18,7 mln zł rezerw w postaci nadmiernych i zbędnych zapasów materiałowych i towarowych, są me tylko Grudziądzkie Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil”, doprowadziły do nagromadzenia nieprawidłowych rezerw o wartości 10,2 mln zł.

Huta Szkła w Wołominie w latach 1969 — 1970 zakupiła za 1,4 mln zł środki trwałe, które — jak się okazało — są dla niej całkiem nieprzydatne. Straty wynikły jedynie z tytułu amortyzacji nieczynnych urządzeń, wyniosły 155 tys. zł.

Płocka Stocznia Rzeczna poniosła w latach 1968 — 1970 prawie 2,5 mln zł strat na sprzedaży nadmiernych i zbędnych zapasów materiałów, na gromadzonych na skutek braku koordynacji planów zaopa-

Handel winien!

Dlaczego na rynku brak szklanek?

Na statystycznego Polaka przypada w kraju niecałe 2 szklanki rocznie. Produkuje je bowiem 70 mln szklanek — a największym ich dostawcą są Krosieńskie Huty Szkła, wytwarzające aktualnie 36 mln. szt. Jest to dużo czy mało?

Braków w zaopatrzeniu rynku w ten poszukiwany artykuł nie można sprowadzać tylko do rozmiarów produkcji. „Ukrytymi” sprawcami niedostatecznego zaopatrzenia są... handlowcy. Oto np. w fabrycznych magazynach Krosieńskich Hut Szkła znajduje się aktualnie aż 1,5 mln szt. szklanki nie odebranych przez handel.

Kierownicy sklepów nie kwapią się z odbiorem szklanek, gdyż te jako zbyt tani artykuł — nęszczają personelowi handlowemu wiele pracy i kłopotów, a nie „robą” planów obrotów. Zamiast taniemi szklankami woła więc handlować drogim szkłem.

Tymczasem przemysł szklarski uwzględnił w swoich planach na 1972 rok zwiększenie produkcji szklanek, zgodnie z potrzebami rynku. Np. tylko w krosieńskich hutach dzięki zakupieniu za granicą nowego automatu, zwiększy się ich produkcja do 56 mln. szt. rocznie. Czy fakt ten będzie jednak równoznaczny z poprawą zaopatrzenia naszego rynku — zależy przede wszystkim od handlowców. (PAP)

Starania o jakość produktów ogrodniczych

Ocena wyników działania w latach 1966—70, realizacja uchwał VII Krajowego Zjazdu Delegatów Spółdzielczości Ogrodniczo-Pszczelarskiej oraz zadania bieżącego 5-lecia były 22 bm. w Warszawie przedmiotem plenarnego posiedzenia Rady Centrali Spółdzielni Ogrodniczych.

Rada dokonała wyboru prezesa zarządu CSO. Pełniący tę funkcję przez wiele lat Tadeusz Barzyk zmarł we wrześniu br. Na stanowisko prezesa rada powołała Tadeusza Kalińskiego, dotychczasowego dyrektora naczelnego Przedsiębiorstwa Handlu Zagranicznym CSO „Hortex” długoletniego działacza spółdzielczości.

Jak wynika z obrad wniosków, które zgłoszono na krajowym zjeździe, zostały w większości uwzględnione i włączone do programu działania CSO. M. in. zarząd centrali podjął w grudniu ubr. uchwałę w sprawie dalszej koncentracji i specjalizacji w produkcji owoców i warzyw, co stanowi jeden z podstawowych czynników intensyfikacji tego działu gospodarki. Związane z tym prace nad wyznaczaniem rejonów produkcyjnych spół-

trzenia materiałowego z udokumentowanymi potrzebami produkcji. W stoczni występują również znaczne odpady blachy, sięgające 20 proc. zużywanego surowca.

Tego typu przykłady, a może na ich przytoczyć więcej, świadczą o tym, że nie potrafiliśmy jeszcze zaprowadzić od powiedniednięgo ładu w tak ważnej dziedzinie, jaką jest gospodarka materiałowa. Jest to problem wielkiej wagi, bowiem jego pozytywne rozwiązanie stałoby się bazą do uzyskiwania lepszych wyników ekonomicznych — finansowych w poszczególnych gałęziach przemysłu i budownictwa, a tym samym w całej gospodarce narodowej. (PAP)

Stan gotowości bojowej nad Kanałem Sueskim

W przemówieniu wygłoszonym do żołnierzy i oficerów stacjonujących nad Kanałem Sueskim prezydent Sadat wyraził rozczarowanie z powodu bejskuteczności starań o pokojowe rozwiązanie konfliktu na Bliskim Wschodzie.

Skrzytykował on stanowisko Stanów Zjednoczonych, które domagają się ustępstw od obu stron konfliktu, traktując jednakowo agresora i ofiarę agresji. Sadat poinformował, że zawiadomił rząd USA, iż Egipt nie zgodzi się na żadne dyskusje, dopóki Izrael nie odpowie na memorandum Jarringa z 8 lutego br. i nie wyrazi zgody na całkowitą ewakuację swych wojsk.

Prezydent podał do wiadomości, że „z dniem dzisiejszym wchodzi w życie plan, który stawia cały front w gotowości bojowej”.

Sekretariat generalny KC Socjalistycznego Związku Arabskiego wystosował do narodu egipskiego apel, w którym wzywał „do przygotowania się w związku z nadchodzącą walką o wyzwolenie ziem egipskich”. (PAP)

Pogorszenie stanu zdrowia Waldeck Rocheta

W podparyskiej miejscowości Saint Quen zakończyła się krajowa konferencja Francuskiej Partii Komunistycznej, poświęcona działalności partii w zakładach pracy. Przemówienie końcowe wygłosił zastępca sekretarza generalnego FPK, Georges Marchais.

Zakomunikował on, że mimo troskliwej i stałej opieki stan zdrowia sekretarza generalnego FPK, Waldeck Rocheta, uległ dalszemu pogorszeniu. Jak wiadomo, sekretarz generalny FPK od dłuższego czasu przebywa w szpitalu. (PAP)

Szwedzkie kłopoty z nadużywaniem alkoholu

Ulubionym celem wypraw Szwedów po słońce i ciepło jest południowa Hiszpania, zwłaszcza wyspa Majorka. Powstały tam różne instytucje szwedzkie: konsulat generalny, biuro podróży, a ostatnio... przychodnia przeciwalkoholowa oraz kostnica.

Jak przytacza sztokholmski dziennik „Aftonbladet”, w ciągu pierwszych 9 miesięcy bieżącego roku zmarło na Majorce wskutek nadużywania alkoholu 25 szwedzkich obywateli, a do nowej przychodni (izby wytrzeźwień) odwieziono ponad 100 Szwedów i Szwedek. Wielu spośród nich znajdowało się w stanie ostrego „delirium tremens” i trzeba było im zakładać kaftany bezpieczeństwa. (PAP)

W „Stomilu”

„Człowiek - Świat - Polityka”

Wczoraj zainaugurowano w Poznańskich Zakładach Opon Samochodowych „Stomil” Dni Książki Społeczno-Politycznej „Człowiek — Świat — Polityka”. Dni zapoczątkowała skromna, ale ciekawa wystawa składająca się z aktualnych pozycji traktujących o działalności partii, wydarzeniach politycznych w kraju i na świecie, zagadnieniach ekonomicznych, różnych problemach funkcjonowania socjalistycznego zakładu pracy w tym również przemysłu gumowego — branży do której należy „Stomil”.

Z innych imprez przewidzianych w „stomilowskim” programie Dni „Człowiek — Świat — Polityka” wymienić warto: kiermasz książek społeczno-politycznych ZMS-owski konkurs „Od Grudnia do VI Zjazdu” oraz spotkania z red. „Współczesności” — Edwardem Holdą. (ad)

Giełda samochodowa w Bydgoszczy

Dużym powodzeniem cieszyła się zorganizowana w niedzielę, trzecia w tym roku giełda samochodowa w Bydgoszczy. Wybór wozów był bardzo bogaty. Wśród około 350 samochodów, którymi przybyli do Bydgoszczy ich właściciele z wielu województw, a wśród nich nawet z krakowskiego i wrocławskiego, oferowano wiele typów i marek poczynając od popularnej „Syrenki” poprzez „Fiata 125 p” do „Renault 10” i „Mercedesa”.

Bydgoska giełda samochodowa wykazała duże zapotrzebowanie na tego rodzaju uliczny „salon wystawowy”. Również i położenie Bydgoszczy, dogodne dla miłośników „czterech kółek” może w przyszłości uczynić to miasto dogodnym ośrodkiem sprzedaży — kupna używanych samochodów. (PAP)

„Koziołki” płacą

15, 18, 29, 33, 39, dod. 36

Na 758 grę wpłynęło 358.247 zakładów wartości 1.074.741 zł. Nie stwierdzono wygranych I i II stopnia.

Stwierdzono 40 „czwórek” po zł 4.478; 111 „trójek” premiowanych po zł 170; 1.818 „trójek” po zł 70; 1.852 „dwójek” premiowanych po zł 26; 24.166 „dwójek” po zł 6.

K9013

Toto-Lotek

14, 15, 27, 28, 29, 35, dod. 48

HUMOR I SATYRA



— Zawsze wybieram się po zakupy w godzinach szczytu. Tylko wtedy można spokojnie przejść przez ulicę...

Śmierć... w anyżówce

Dwóch mnichów z klasztoru pod wezwaniem św. Anny w miejscowości Skiti, w Grecji północnej, utonęło w wielkiej beczce „Uzo” — anyżówki, donosi z Aten Agencja AFP.

Mniisi ci zeszli do klasztornej piwnicy, aby dokonać degustacji anyżówki, którą ostatnio wyprodukowali w większych ilościach. Degustacja trwała dość długo. Podchmieleń „kiperzy” w pewnej chwili stracili równowagę i wpadli do beczki z alkoholem. Pomoc przyszła za późno. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski

„Łaba 71” — to nasze hasło wywoławcze reportażu z Niemieckiej Republiki Demokratycznej, których druk rozpoczynamy na łamach „Głosu”.

Wzdłuż Łaby wiodła bowiem trasa reporterskiej wędrówki naszych dziennikarzy — red. Feliksa Biłosa i Bogdana Dohnkego, którym towarzyszył dziennikarz z zaprzyjaźnionego z nami tygodnika „Wochenpost” w Berlinie, red. Rolf Pfeiffer.

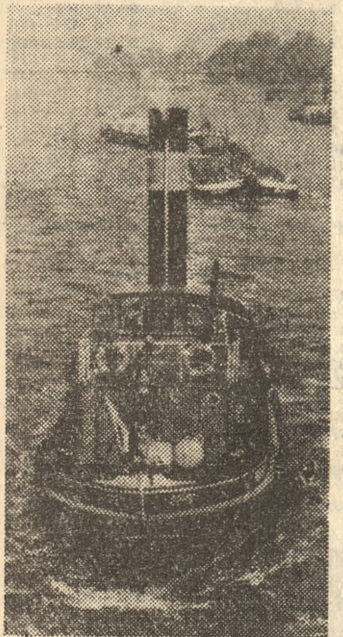
Przed rokiem gościliśmy w Polsce Erikę i Hansa Pollak z wspomnianego tygodnika berlińskiego. Odbiliśmy wspólną podróż reporterską pod nazwą „Wista 70”. Seria interesujących artykułów o naszym kraju ukazała się w ubiegłym roku na łamach „Wochenpostu” oraz „Głosu Wielkopolskiego”.

Tym razem wędrowaliśmy wspólnie wzdłuż największej rzeki NRD. Celem obu wypraw było pokazanie zakresu i głębi przemian społeczno-politycznych i gospodarczych — nad Wisłą i nad Łabą, efektów ludzkiego trudu, ukazanie tego, co najwartościowsze z tradycji, co charakteryzuje współczesne życie sąsiedzkich krajów, umacnianie więzów współpracy i przyjaźni.

Na spotkanie rzeki i ludzi

Poczynione spostrzeżenia oraz nasuwające się refleksje, są natury historycznej, politycznej, obyczajowej. Mają zarazem charakter osobisty, bo przecież NRD leży „za miedzą” jest sąsiadką, która nas zawsze żywo obchodzi. Jej rozwój nieustannie konfrontujemy z tym co dzieje się po drugiej stronie Łaby — w NRF. Na ten temat także wiedliśmy często rozmowy — w domach, kawiarniach, przy piwie.

Niemiecka Republika Demokratyczna jest kontynuacją plebejskich ruchów wolnościowych, powstań chłopskich, rewolucyjnych tradycji Wiosny Ludów. Na ziemi niemieckiej narodziła się i działała ideologia prusactwa, ale Niemcami byli też Lessing i Herder —



Łaba — centralna droga wodna NRD.

wybitni luminarze Oświecenia, Goethe, Schiller i Heine, wreszcie Marks, Liebknecht, Thaelmann.

Na takich tradycjach oparto w NRD żmudny proces wymiania nazistowskich pozostałości, resocjalizacji starszego społeczeństwa i wychowywania młodego pokolenia. Trwa ten proces już lat ponad dwadzieścia. To na pewno niewiele, jak na historię Niemiec. Dużo jednak, jak na intensywny bieg współczesności, o czym mieliśmy okazję przekonać się w czasie naszej podróży. Od zaważenia Układu Zgorzeleckiego w 1950 roku, a w niektórych przypadkach jeszcze wcześniej, istnieją przykłady polsko-NRD-owskiej współpracy i wzajemnej pomocy w wielu dziedzinach przemysłu, nauki, techniki, kultury. Niedawno po rozumieniu, wieńczące wizytę przywódców NRD w Polsce za kres tej współpracy ogromnie poszerza. Oto właśnie ukazał się komunikat, iż wkrótce ruch obywateli pomiędzy NRD a Polską odbywać się będzie za okazaniem tylko dowodu osobistego.

Każdy rozumny Polak docenia znaczenie sąsiedztwa robotniczo-chłopskiego państwa niemieckiego. Ale nieraz też można spotkać się u nas w pewnych kręgach z dozą niedowierzania co do głębi procesów demokratyzacji i budowania socjalizmu w NRD. Nie wszyscy uświadamiają sobie rozmiar postępu gospodarczego dokonującego się między Odrą i Łabą. A przecież obserwacja życia i ludzi w tym kraju musi przekonać, że mamy do czynienia z państwem, które w krótkim czasie ulokowało się w pierwszej dziesiątce najbardziej uprzemysłowionych krajów świata. Stało się to możliwe dzięki konsekwentnej pracy Socjalistycznej Partii Jed-



ności Niemiec (SED) i wysiłko niemieckiej klasy robotniczej, a także kręgów postępowej inteligencji. Ciągłe też jeszcze zbyt mało wiemy, jak bardzo pewne stare cechy obywatelskie Niemców, te najlepsze, wzbogacone o nowe, na bycie w obecnych warunkach społeczno-ustrojowych przylegają do socjalistycznych form życia kraju.

Na każdym niemal kroku mieliśmy okazję umacniać się w przekonaniu, że w NRD mamy do czynienia ze śmiałym socjalizmem, akceptowanym przez zdecydowaną większość obywateli, socjalizmem doskonałym i umacnianym wytrwałą pracą organiczną i polityczno-wychowawczą. Wreszcie nadszedł kres — po obu stronach — mitów o niedobrym Niemcu, o każdym niedobrym Niemcu; o niegospodarnym Polaku, o każdym niegospodarnym Polaku.

Chcieliśmy poprzez relację z podróży, która obfitowała w reporterskie przeżycia i — odkrycia, przytoczyć się do zrozumienia spraw i problemów, które dawniej dzieliły, a dzisiaj łączy społeczeństwa, zamieszkające nad Wisłą i nad Łabą.

FELIKS BIŁOS
BOGDAN DOHNKE

RELACJA Z POZNAŃSKIEGO SEMINARIUM

nego, obranego przez MZS, znalazła potwierdzenie w uniwersalności Związku. Skupia on dzisiaj organizacje narodowe z 85 państw, w tym organizacje Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej. Są one dzisiaj, obok organizacji studenckich z państw socjalistycznych, najbardziej dynamiczną siłą Związku. Ich wspólne akcje dały niejednokrotnie rezultaty, by wymienić kampanię protestacyjną, w wyniku której u-

potraktowali seminarium jako wkład do realizacji tych zadań, stawianych przez partię organizacjom młodzieżowym które wspólnie określa się kształtowaniem postępowych postaw młodych.

Można zapytać, jakie możliwości oceny polityki imperializmu mają młodzi, którzy wyrosli po wojnie, a implikacje powodowane przez kapitalizm, znają z lektury? Seminarium przyniosło odpowiedź na to py-

Młodzież oskarża imperializm

wolnieni zostali studenci greccy, czy rozwijana od lat działalność na rzecz pomocy narodom Indochin, której najnowszym przedsięwzięciem jest zbiórka na fundusz budowy szpitala w Hanoi.

Przez trzy dni przysłuchiwałem się dyskusji prowadzonej w Poznaniu przez studentów z całej Polski pod hasłem „Młodzież oskarża imperializm”. Była to ambitna próba zgłębienia istoty współczesnego imperializmu poprzez naukowe seminarium. Jego organizatorzy: Studenckie Stowarzyszenie Przyjaciół ONZ i poznańska Rada Okręgowa ZSP,

tanie. Dokonana na nim ocena międzynarodowej strategii imperializmu i neokolonializmu, rzeczywistych i pozornych form walki z imperializmem na Zachodzie, poczynając od międzynarodowych korporacji, mających na celu ujarznienie i wyzysk małych i zacofanych gospodarczo krajów — dała obraz polityki imperialistycznej. Oskarżenia młodych wobec najbardziej wstecznych zjawisk współczesnego świata stało się zarazem przeglądem własnych możliwości i pozycji.

Nie sposób scharakteryzować w zwięzłej formie kilkunastogodzinnej dyskusji. Wy-

Obecny stan wiedzy medycznej pozwala przywrócić człowiekowi nawet po ciężkim urazie fizycznym, zdolność do normalnego życia. Rehabilitacja nie może jednak kończyć się na progu szpitala. Jej kontynuację stanowi rehabilitacja zawodowa, której celem jest przygotowanie inwalidów do pracy i ich odpowiednie zatrudnienie, stosownie do wskazań komisji lekarskich do spraw inwalidztwa i zatrudnienia.

Przed tymi komisjami staje co roku sto tysięcy ludzi i używa status inwalidy. Znaczną ich część to ludzie w wieku do lat 49, których znakomita większość ma pełne szanse powrotu do zdrowia i pracy.

Z punktu widzenia prawnego inwalidą jest osoba zaliczona przez komisję do jednej z grup inwalidzkich. Trzecia grupa — to inwalidztwo częściowe, druga — całkowite, pierwsza — całkowite, połączone ze stanem bezradności. Najczęściej stosowaną formą zatrudniania inwalidów ciężko uszkodzonych, ze znacznym ograniczeniem zdolności do pracy, jest chałupnictwo lub zatrudnienie w zakładach pracy chronionej. Inwalidzi trzeciej grupy mogą zarabować (po odpowiednim przygotowaniu) w normalnych przedsiębiorstwach lub w spółdzielniach inwalidzkich. Zakłady przemysłowe w małym jednak stopniu realizują rozporządzenie Rady Ministrów z maja 1967 r., zobowiązujące do zatrudniania pracowników z ograniczoną sprawnością fizyczną.

Zakłady liczące ponad 500 pracowników mogą organizować i prowadzić oddziały rehabilitacji przemysłowej dla pracowników, którzy po wypadku lub dłuższej chorobie wymagają przed ponownym zatrudnieniem usprawnienia pracą pod nadzorem fachowego personelu lekarsko-technicznego. Jak dotąd — są one nieliczne.

Przy Instytucie Ortopedii i Rehabilitacji poznańskiej Akademii Medycznej wyodrębniono przed dwoma laty Zakład Rehabilitacji „Przemysłowej”. Zakład ten, stanowiący komórkę naukowo-dydaktyczną Akademii, kierowany przez dr. med. Zbigniewa Nadolskiego, wypracowuje model organizacyjny rehabilitacji pacjenta, prowadzonej w jego naturalnych warunkach pracy, przy maszynie i produkcji. Od stycznia do września br. leczono się tutaj 230 osób, z których

144 powróciło do swego przedsiębiorstwa na stanowisko zajmowane przed wypadkiem, 14 przeszło na inne stanowiska pracy po wprowadzeniu tam pewnych udogodnień, 18 uzyskało renty inwalidzkie, a 16 wróciło do przedsiębiorstwa.

Zakład prowadzi przychodnię rehabilitacji przemysłowej i warsztaty doświadczalne rehabilitacji przemysłowej, wykonujące — na zasadzie kooperacji — zamówienia dla poznańskich fabryk, których pracownicy korzystają z leczenia w zakładzie. Pacjent otrzymuje tu zasiłek chorobowy w wysokości 70 proc. swego ich dawnych zarobków i 30 proc. dodatkowego wynagrodzenia tytułem wykonywanej pracy (Zakład korzysta z tego prawa na zasadzie eksperymentu). Zachęca to pacjentów do podjęcia trudu i poddania się rehabilitacji.

Przy Zakładzie Rehabilitacji działa komitet patronacki, złożony z przedstawicieli 9 największych zakładów przemysłowych Poznania, reprezentantów związków zawodowych, Akademii Medycznej oraz Instytutu Ortopedii i Rehabilitacji.

Proces rehabilitacji ustawia no tu pod kątem przywracania sprawności człowiekowi z uszkodzonym narządem ruchu. Na tym jednak lista inwalidztwa się nie kończy. W skali kraju choroby narządu ruchu wraz z amputacjami stanowią 10,6 proc. ogólnej liczby inwalidztwa, choroby układu oddechowego — 7,7 proc., układu nerwowego — 7,4 proc., gościec 4,9 proc. Powstał problem objęcia rehabilitacją chorych ze wszystkimi rodzajami schorzeń. Powinny one zajmować się wszystkie ogólnie służby zdrowia. Ry jednak rehabilitacja stała się w

pełni wcześniej, powszechna i kompleksowa, musi otrzymać odpowiednie podstawy prawne. Dotyczy to także rehabilitacji przemysłowej.

Jaki zatem winien być model takiej placówki? Zakładowy ośrodek rehabilitacji, czy międzyzakładowy, pod patronatem Akademii Medycznej? Bez wątpienia placówka taka winna się składać z warsztatów rehabilitacji przemysłowej oraz stanowisk pracy w zakładzie dla osób o obniżonej sprawności. Z warsztatów pacjent powinien trafiać albo na dawne stanowisko robocze, albo na inne, odpowiednio dostosowane, wskazane przez komisję rehabilitacyjną.

Rehabilitacja przemysłowa jest procesem złożonym. Jej dalsze losy zależą w dużym stopniu od zainteresowania administracji przemysłowej. Potrzebne jest ściśle współdziałanie służby zdrowia z przemysłem. „Sama służba zdrowia — jak powiedział pionier rehabilitacji i zarazem krajowy specjalista od tych spraw, prof. dr Wiktor Dega w wywiadzie dla naszej gazety — niczego nie zrobi, jeśli dyrekcja zakładu nie zrozumie potrzeb ludzkich pracowników, nie wyjdzie im naprzeciw z odpowiednimi zarządzeniami organizacyjnymi i administracyjnymi. Potrzebna jest konfrontacja poglądów i potrzeb”. Okazją do tej konfrontacji jest rozpoczęta dzisiaj dwudniowa krajowa narada, poświęcona problemom przemysłowej rehabilitacji, zorganizowana przez Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej, w której uczestniczą specjaliści różnych dziedzin, ludzie przemysłu i medycyny. W jej wyniku spodziewany jest projekt modelu rehabilitacji przemysłowej, powszechnej i kompleksowej.

BOGNA WOJCIECHOWSKA

70-lecie istnienia obchodził towarzystwo śpiewacze „Harmonia”. Zespół ten położył ongi duże zasługi dla krzewienia idei patriotyzmu i walki z naciskiem germanizacji naszej dzielnicy. Organizował potężne obchody narodowe. Utrzymywał ścisłą łączność z chórami polskimi poza kordonem. W roku 1910 wysłał delegację do Krakowa, na uroczystość odsłonięcia pomnika Jagiełły w 500-lecie bitwy pod Grunwaldem. Brał udział w słynnej manifestacji na cześć Ignacego J. Paderewskiego. Wspólnie z chórem operowym „otwierali” Teatr Wielki (1919). W okresie międzywojennym „Harmonia” wykazywała także znaczną ruchliwość. Urządzała konkursy kompozytorskie. Zawsze wiele koncertowała. Po okupacji towarzystwo znawiało ożywioną działalność, jadąc z występami do innych miast, a nawet za granicę.

Chór — jubilat w tych dniach przypomniał się, wykonując w auli PWSM repertuar złożony z utworów a cappella polskich kompozytorów i to przeważnie związanych z historią zespołu. Więc słuchaliśmy muzyki m. in. Karola Prosnaka, Stefana Poradowskiego, Tadeusza Szelligowskiego. Realizacja odznaczała się zdyscyplinowaną rytmiką i czyściami intonacyjnymi. Dyrygent Eligiusz Szczepaniak potrafił ze skromnej piosenki, jaką jest np. „Ratusz poznański” Feliksa Nowowiejskiego, wyczarować interesującą całość, dzięki pomysłowiwoi skonstruowanej interpretacji każdej ze zwrotek. Punktem kulminacyjnym było odwołanie „Rapsodu” Poradowskiego, gdzie współdziałał Chór Nauczycielski (im. Kurpińskiego) i Marian Koub, nasz świetny tenor operowy. Akompaniował sprawnie Andrzej Tatarski, który nadto grał solo kompozycje Chopina i Paderewskiego.

Program komentował obszer-

Głuchamy z płyt

Salena Jones, słynna murzyńska piosenkarka z USA nagrała wraz z The Keith Mansfield Orchestra 12 piosenek: For once in my life, For me, The moment of truth, Right now Only you, If he walked into my life i inne. Muza SXI 6774.

Anna German z towarzyszeniem zespołu pod dyr. B. Szuli śpiewa 4 piosenki: Jasny horzont, Nasza miłość, Posłuchaj, Wolam cie. Płyty wydane z okazji 2500-lecia Cesarstwa Iranu. Muza N 6637.

MUZYKA W służbie polskiej pieśni

nie Teodor Śmiełowski. W imieniu Wielkopolskiego Związku przemawiał Marian Weigt, zresztą dawny dyrygent chóru. W imieniu Wydziału Kultury Prezydium RN mówiła serdecznie Krystyna Pajowa. Najbardziej zasłużonym Harmonistom wręczono szereg nagród i odznaczeń, m. in. Janowi Pawlakowi, już od roku 1908 czynnemu członkowi i następnie wiceprezesa. Gorącym o klasami dziękowano seniorowi — aktywście inż. Ignacemu Kaczmarekowi, który długie lata pełnił funkcję prezesa „Harmonii”.

Po dłuższej przerwie wakacyjnej popisywali się w UAM kame raliści Państwowej Filharmonii pod batutą Antoniego Wita, laureata II nagrody konkursu dyrygentów w Berlinie. Na afiszu polscy mistrzowie dawnych wieków: A. Haczewski (pierwsze u nas wykonanie uroczej Symfonii D-dur), Sylwester Szarzyński i Jan Wański. W imprezie współdziałała młoda klaviesnistka krakowska Elżbieta Stefańska-Lukowicz, która dzięki precyzji technicznej i wirtuozowskiemu temperamentowi przekonuje do swego instrumentu — najbardziej opornego słuchacza. Grała „Koncert d-moll” Jana S. Bacha i na bis miniatury Rameau oraz Scarlatti. Partię wokalną w „Spes mea” Szarzyńskiego z potrzebą powagą stylu odśpiewał Mieczysław Szymański, w ostatniej chwili zastępując K. Szostek-Radkowską (uległa wypadkowi samochodowemu). Przy organach towarzyszył Stefan Sibiński. Kameraliści PF stanowią trzon naszego wielkiego zespołu symfonicznego. Powinni w tym sezonie często występować, aby zyskać maksymalnie dobrą formę, przed zbliżającym się już terminem orszłorocznego Konkursu Skrzypcowego imienia Henryka Wieniawskiego.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

AB GŁOS WIELKOPOLSKI 3
Nr 278 (8631) 23 XI 1971

Proszę o przyjęcie do szkoły...

Matka Darka zwróciła się do władz oświatowych o zezwolenie na przyjęcie 6-cioletniego syna do klasy pierwszej. Ojciec Iwony także... Często słyszy się te rozmowy w gronie znajomych. Obecnie w Wytycznych do dyskusji na VI Zjazd partii czytamy: „Nowy model systemu oświatowego odpowiedzieć winien trafnie na najważniejsze pytania wiążące się z całością narodowej edukacji: czy dzieci powinny rozpoczynać naukę w szkole podstawowej w wieku lat 6, czy — jak to jest dotychczas — w wieku lat 7. Partia oczekuje w trakcie dyskusji przedzjazdowej odpowiedzi na to pytanie”.

Wśród licznych uzasadnień w sprawie objęcia sześciolatków nauczaniem szkolnym na czoło wysuwają się argumenty natury społecznej. One to pierwsze doszły do głosu już wtedy, gdy rodzice sześciolatków nad wiek rozwiniętych, za czeli szturmować inspektoraty w sprawie przyjęcia ich dzieci do szkoły. Z roku na rok coraz więcej takich dzieci zgłasza się do szkół, zwłaszcza w miastach.

Zakres zainteresowania wcześniejszym rozpoczynaniem nauki przez dzieci nie dotyczy w tej samej mierze wszystkich środowisk. Znacznie mniejsze rozmiary ma ono na wsi. Składa się zresztą na to wiele przyczyn, jak np. odległość szkoły od domu, wczesne obejmowanie dzieci obowiązkiem udzielania pomocy w gospodarstwie, zmniejszonymi w związku z tym możliwościami rozwoju zainteresowań intelektualnych. To różnicowanie warunków życia dziecka w rodzinach wiejskich i miejskich nakłada obowiązek dostrzegania i przeciwdziałania nierówności poziomów i szans dzieci z różnych środowisk przez możliwie wcześnie objęcie ich prawidłową opieką pedagogiczną.

Problem wcześniejszego rozpoczęcia nauki w szkole wiąże się jednak nie tylko z potrzebami społecznymi, lecz również z dojrzałością szkolną dziecka, a więc takim stopniem intelektualnej, społecznej i fizycznej gotowości dzieci, jaki pozwala sprostać wymaganiom szkoły.

Pozostaje przy tym pytanie, czy ta dojrzałość jest równa dla dzieci miejskich i wiejskich?

Badania naukowe wskazują, że dzieci w wieku od 6 lat do 7 lat pochodzące ze środowiska wiejskiego i miejskiego są na poziomie dojrzałości sześciolatków i ich dojrzałość szkolna nie jest na tyle niska w stosunku do wyników siedmiolatków, aby nie można jej przyjąć za wystarczającą do podjęcia obowiązków szkolnych przez dzieci sześciolatków.

Jednak dojrzałość szkolna dzieci jest związana z różnicami środowiskowymi w podziale na miasto — wieś. To różnicowanie ma też wpływ na dalsze ich losy w szkole. Pełne powodzenie szkolne — według przeprowadzonych badań — uzyskiwały sześciolatkowie pochodzący z miast, natomiast dzieci ze wsi osiągnęły nieco gorsze powodzenie.

Literatura pedagogiczna wskazuje, że duża grupa dzieci sześciolatków posiada stopień rozwoju psychofizycznego, niezbędny dla sprostania wymaganiom szkoły. Rozwój ten jednak wiąże się nie tylko z wiekiem, lecz także z warunkami życia i wychowania.

Wśród czynników środowiskowych wpływ na dojrzałość szkolną dzieci i ich powodzenie w szkole, wymienić można na podstawie badań pedagogicznych takie, jak: kształcenie i zawód rodziców, warunki mieszkaniowe, stan zdrowia, wychowanie przedszkolne. Wpływ

POLKA
Z KSIĄŻKAMI
EKONOMIA

Lucjan Hofman i Anna Kortylewska — „Ekonomiczne problemy gospodarki wodnej Polski” — PWN, str. 278. 45 zł.

Zdzisław Fedorowicz — „Cena i akumulacja finansowa w gospodarstwie uspołecznionym” — PWN, str. 157. 35 zł.

4 GŁOS WIELKOPOLSKI AB
23 XI 1971 Nr 278 (8631)

przedszkola przy tym okazał się szczególnie zauważalny w stosunku do dzieci wiejskich, tzn. tych, które najbardziej potrzebują prawidłowo zorganizowanej opieki psychopedagogicznej. Planowe oddziaływanie pedagogiczne w przypadku dzieci wiejskich stanowi bowiem rekompensatę dla niedoborów rozwojowych, mających swe źródło w mniej korzystnych warunkach środowiskowych.

Oprócz wymienionych argumentów można by wskazać jeszcze te, które wypływają z sytuacji demograficznej, w tym z prognozy rozwoju ludności Polski w latach 1968—2000. Na tej podstawie wiadomo, że od roku szkolnego 1967/68 liczba dzieci w wieku szkolnym zaczęła maleć. Proces ten będzie trwał do roku 1978/79, a ponowny wzrost liczby dzieci w wieku szkolnym osiągnąć będzie zaledwie poziom z lat 1973/74.

W innym też świetle rozpatrywać dziś już możemy budzący wątpliwości problem zbyt wczesnego kończenia przez dzieci — przy obniżonym wieku rozpoczęcia nauki — szkoły podstawowej; reforma ustroju szkolnego ma bowiem uwzględnić przedłużenie okresu kształcenia powszechnego.

Tak więc wiele względów przemawia za wcześniejszym podejmowaniem przez dzieci obowiązków szkolnych.

Istotne jest jednak, aby dzieci sześciolatków objąć wczesnymi badaniami lekarsko-pedagogiczno-psychologicznymi, które pomogłyby ustalić ich poziom dojrzałości szkolnej i wyrównać ewentualne braki przed wstąpieniem do szkoły.

Często na posiedzeniach rad pedagogicznych i związkowych podnoszona jest sprawa zapewnienia dzieciom prawidłowej opieki wychowawczej w okresie przedszkolnym. Uważam, że funkcje te w skali ogólnej mogłyby pełnić ogniska przedszkolne, czy klasy wstępne, w których szczególną uwagę zwróciłoby się na kształtowanie czynności poznawczych i postaw społecznych, niezbędnych w nauce i prawidłowym współżyciu w grupie rówieśników. Uważam także, że z przesunięciem wieku rozpoczęcia nauki wynikałyby też konsekwencje dla pracy szkoły. A więc zmianie uległ powinny zarówno treści programowe dla klasy pierwszej, jak i formy oraz metody pracy i organizacji lekcji, a zwłaszcza okres jej trwania. Praca dydaktyczno-wychowawcza dostosowana być powinna do możliwości i potrzeb dziecka sześciolatka. Program nauczania początkowego klasy pierwszej powinien być na nowo opracowany przez takich specjalistów, jak psychologów, pedagogów, lekarzy.

Myślę, że zasady przyjmowania sześciolatków do szkoły mogą być różne. Jednak w takim przypadku nie uda się uniknąć zmian w koncepcji organizacyjnej szkolnictwa.

WIESŁAW SIWIŃSKI

J. SIEMIONOW
17 *mgiełki wiosny*

— Pan jest Niemcem?
— Niestety — odpowiadał Stirlitz.

Mógł żartować, miał na to pozwolenie kierownictwa. Prowokacja zakłada możliwość złośliwego żartowania. W wypadku jeśli współmówca nie pójdzie z donosem na Gestapo, można myśleć o przyszłej współpracy z tym człowiekiem. W swoim czasie problem ten był dyskutowany w Gestapo; ucinając niegodną rozmowę z miejsca, czy też pozwalając jej się rozwinąć. Uważając, że nawet mała szkoda wyrządzona Rzeszy stanowi istotną korzyść dla jego ojczyzny, Stirlitz zdecydowanie stanął po stronie tych, którzy wypowiadali się za popieraniem prowokacji.

Na granicznej stacji Stirlitz wyszedł z wagonu. Generał przechodząc obok niego, spuścił oczy i podniósł rękę w partyjnym pozdrowieniu.

— Heil Hitler! — powiedział głośno.

— Heil Hitler! — odpowiedział Stirlitz. Życzę panu, aby po-

bił pan swych wrogów.

Generał popatrzył na Stirlitza przestraszony: widocznie wczoraj był mocno pijany.

— Dziękuję — odpowiedział on tak samo głośno licząc na to, że usłyszy go konduktor. — Ukręćmy im kark.

— Nie wątpię — odpowiedział Stirlitz i powoli poszedł wzdłuż peronu.

W dwóch wagonach pozostał jedynie profesor — Szwed jadący za granicę do cichej i spokojnej neutralnej Szwajcarii. Stirlitz spacerował po peronie do momentu zakończenia kontroli paszportowej i celnej. A potem pociąg powoli ruszył i Stirlitz długo patrzył w ślad za szwedzkim profesorem, który przywarł do szyby...

SPORT-SPORT-SPORT

Lider II ligi tenisa stołowego GKS Wodzisław gościł w Poznaniu, bijąc niespodziewanie wysoko zespół Sanu 8:3. Zuberne innu przebieg miał pojedynek chodziejskiej Polonii z GKS. Poloniści zagrali z wielkim temperamentem odnosząc zwycięstwo 7:4.

Mecz bokserski drugiej renrezen tacji Polski z zawodnikami Anglii wygrali Polacy 14:3. W wadze lekkorśrodkowej walczył jedynie pięściarz poznański — Felkel z Olimpią. Przegrał na punkty, będąc w trzeciej rundzie na deskach.

Tytuł drużynowego mistrza Polski w gimnastyce mężczyzn zdobył KSG Radlin wyprzedzając Zawiszę Bydgoszcz i Gwardię Warszawa, a w gimnastyce kobiet tytuł wywalczyły reprezentatki krakowskiej Wisły, które pokonały swego lokalnego rywala Wawel i Gwardię W-wa. Osobno punktowano zawodników kadry. Pierwsze miejsce przypadło Andrzejowi

W halach i na stadionach

Szajnie z Bydgoszczy przed M. Kubica z Radlina.

Ogólnopolski turniej badmintonowy (kometki) rozegrany w Rzeszowie o puchar ZG TKKF zakończył się sukcesem reprezentacji Wrocławia przed Łodzią, Szczecinem, Warszawą i Mazowszem.

W rozgrywkach o mistrzostwo I ligi siatkówki mężczyzn prowadził Resovia bez porażki przed zespołami warszawskimi Legia i AZS; w konkurencji kobiet bez straty punktów dwa pierwsze miejsca zajmują: Start Łódź i Polonia Świdnica.

W I lidze hokeja na lodzie przewodnikiem jest Baildon Katowice z 32 pkt. przed aktualnym mi-

strzem Polski Podhalem — 31 pkt. i Naprzodem — 28 pkt. Reprezentacja piłki ręcznej mężczyzn Jugosławii pokonała na turnieju w Tunisie Hiszpanie 25:15. W spotkaniu o Puchar Europy drużyna Salzburgu AK (Austria) przegrała z Efterslaegts Kopenhaga 14:16.

Spotkanie między Salverria (Filipiny) i Gonzalezem (Wenezuela) o mistrzostwo świata zawodowców w wadze muszej zakończyło się wynikiem remisowym. Po walce stwierdzono, że obrońca mistrzowskiego tytułu Salverria stosował środki dopingujące, został więc zdyskwalifikowany. Tytuł mistrza przyznano Gonzalezowi.

Trzy reprezentacyjne ekipy snortowców Chińskiej Republiki Ludowej udaly się na zagraniczne tournée. Ping-pongści wywiechali do Sztokholmu, gdzie będą uczestniczyć w XIV mistrzostwach Skandynawii. Siatkarze i koszykarci udali się do Albanii i Rumunii.

Piłka nożna

A, szkoda!

Nie udało się piłkarzom poznańskiego Lecha atak na pozycję lidera. W ostatnim meczu rundy jesiennej, kolejarze przegrali w Bydgoszczy z miejscowym Zawiszą, kończąc tym samym trwającą prawie dwa lata pasmo zwycięstw i remisów w meczach mistrzowskich.

A szkoda, gdyż sytuacja ułożyła się wyjątkowo pomyślnie dla poznaniaków. W sobotę Górnik Wałbrzych nieoczekiwanie zremisował z AKS-em Nivka i gdyby Lech wygrał w Bydgoszczy choć 1:0, zdobyłby tytuł mistrza jesieni II ligi. Wydaje się, że o porażce poznaniaków zdecydował fatalny początek meczu w Bydgoszczy, kiedy to już w 3 minucie gospodarze strzelili bramkę. Obciąża ona mocno konto obrońców. Nie interweniowali oni zdecydowanie i napastnik Zawiszy — Witkowski bez większych trudności umieścił głowę piłkę w siatce lechistów. Co prawda 17 minut później poznaniacy zdołali wyrównać, ale w drugiej połowie stracili drugą bramkę. W tym wypadku również obrona nie stanęła na wysokości zadania. Ostatecznie pierwsze miejsce w tabeli II ligi utrzymał Górnik Wałbrzych. Tytuł mistrza jesieni ekstraklasy zdobył chorowski Ruch po pięknym zwycięstwie nad LKS-em. Rozgrywki mistrzowskie na rok 1971 zostały zakończone. Runda wiosenna rozpocznie się w marcu przyszłego roku.

A oto wyniki:

I LIGA				
Wisła — Odra	1:0			
Stal M. — Zagłębie S.	0:1			
Polonia — Stal R.	0:0			
Gwardia — Szombierki	2:0			
Pogoń — Górnik	0:1			
Ruch — LKS	4:1			
Zagłębie W. — Legia	1:0			

TABELA				
1. Ruch	13	19	34-19	
2. Zagłębie S.	13	19	18-11	
3. Górnik	13	18	19-12	
4. Legia	13	15	16-10	
5. Gwardia	13	14	12-8	
6. Odra	13	14	12-9	
7. Stal Mielec	13	13	12-12	
8. Zagłębie W.	13	13	9-11	
9. Wisła	13	12	12-15	
10. Polonia	13	11	7-12	
11. LKS	13	9	11-18	
12. Stal Rzeszów	13	9	8-15	
13. Pogoń	13	9	7-16	
14. Szombierki	13	7	12-21	

KLASA MIĘDZYWOJEWÓDZKA GRUPA PÓŁNOČNA
Trzy zaległe spotkania rozegrane zostały w grupie północnej tej klasy. Oto wyniki i tabela:

Gwardia — Kujawiak	5:1
Gryf — Zagłębie	0:0
Bałtyk — Elana	7:0

TABELA				
1. Arkonia	15	22	40-7	
2. Lechia	15	22	21-8	
3. Gwardia	15	20	19-11	
4. Zagłębie	15	20	20-13	
5. Warta	15	18	20-10	
6. Stoczniowiec	15	17	20-18	
7. Zastal	15	16	23-17	
8. Wisła	15	16	18-18	
9. Czarni	15	15	21-23	
10. Olimpia Poznań	15	13	11-12	
11. Bałtyk	15	12	20-16	
12. Olimpia Elbląg	15	12	11-15	
13. Elana	15	12	14-16	
14. Polonia	15	11	11-21	
15. Gryf	15	8	9-26	
16. Kujawiak	15	6	11-38	

Z POWODU PRZEGRANEJ Z ZAWISZĄ

Dziś takie słowa „kolejarzom” wpiszę:
Myśmy na Lecha liczili... jak na Zawiszę.

t.h.n.

Piękny sukces Grunwaldu

Mile wiadomości nadeszły z Gdańska, gdzie w sobotę i niedzielę walczyli piłkarze ręczni poznaniaków Grunwaldu. Aktualny mistrz Polski, przełamując wreszcie złą passę i zdobył cztery punkty, wygrywając z Wybrzeżem i Spójnią. Sukces poznaniaków jest tym cenniejszy, że występowali bez czterech czołowych zawodników: Dybala, Kulczki, Kozłowskiego i Olejniczaka. Jednak dzięki ambitnej postawie całej drużyny i umiejętnym taktice (do gry często włączali się bramkarz Rozmiarke), poznaniacy odnieśli zwycięstwo.

Lechia — Sparta	17:17
Anilana — Stal	20:9
Spójnia — Śląsk	12:15
Wybrzeże — Grunwald	17:18
Spójnia — Grunwald	14:17
Wybrzeże — Śląsk	16:15
Lechia — Stal Mielec	10:12
Anilana — Sparta	23:14

1. Anilana	5	10	114-60
2. Śląsk	5	8	96-70
3. Sparta	5	5	91-105
4. Stal	5	4	81-87
5. Spójnia	5	4	75-84
6. Grunwald	5	4	73-97
7. Lechia	5	3	78-91
8. Wybrzeże	5	2	66-67

Zwycięstwo koszykarzy Lecha

Nie mieli większych kłopotów ze zdobyciem czterech kolejnych punktów, koszykarze poznańskiego Lecha. Wygrali oni dwa mecze mistrzowskie w Warszawie z AZS-em i Skra. Bardzo przekonująco zwycięstwo odnieśli lechici w sobotę w meczu z akademikami. Kiedy to wygrali różnicą aż 46 punktów. Dobrze to świadczy o formie strzeleckiej poznaniaków, którzy przecież występują bez swoich dwóch doskonałych zawodników Chojnackiego i Glinki.

Nie powiodło się natomiast koszykarzom, Zarówno Lech jak i AZS grały na wyjazdach i poniosły porażki. Lech z Wisłą, zaś AZS z LKS-em.

I LIGA MĘŻCZYZN

Wybrzeże — Legia 108:92
Polonia — Lublinianka 64:72
AZS W-wa — Lech 69:95
Skra — Śląsk 48:92
Wybrzeże — Lublinianka 107:53
Polonia — Legia 99:74
AZS — Śląsk 66:71
Skra — Lech 70:79
Wisła — Resovia 95:73

1. Wybrzeże	7	13	668-568
2. Lublinianka	8	13	494-587
3. Śląsk	7	12	516-467
4. Polonia	7	12	589-528
5. Lech	7	12	561-532
6. Wisła	7	10	571-566
7. Resovia	7	10	477-533
8. Legia	8	10	543-660
9. AZS	7	9	533-559
10. Skra	7	7	471-619

I LIGA KOBIEC

Spójnia Gd. — AZS Lublin 84:71 i 72:58
Wisła — Lech 69:52 i 79:52
LKS — AZS P-ń 70:69 i 81:59

1. LKS	6	12	475-364
2. Wisła	6	11	327-338
3. AZS Poznań	6	9	347-330
4. Lech	6	9	327-441
5. Spójnia	6	8	437-442
6. Korona	4	6	217-237
7. AZS Lublin	6	6	330-447
8. Polonia	4	5	256-257

II LIGA MĘŻCZYZN

Spolem — AZS Toruń 73:74
LKS — AZS PW 83:60
Warta — AZS Poznań 88:70
Zastal — Stal Ostrów 84:71
AZS Gdańsk — Pogoń 92:79
Spójnia — AZS Koszalin 101:68
Spolem — AZS PW 87:89
LKS — AZS Toruń 88:72
Warta — Stal Ostrów 84-80
Zastal — AZS Poznań 66:73
Spójnia Gd. — Pogoń 84:86

1. Spójnia	9	17	748-634
2. LKS	9	16	636-621
3. Pogoń Szcz.	9	15	734-621
4. Spolem	9	15	686-616
5. AZS Gdańsk	8	14	567-523
6. AZS Toruń	9	14	641-649
7. Warta	9	13	650-691
8. AZS Poznań	9	12	661-618
9. Stal Ostrów	9	12	638-636
10. AZS Koszalin	8	12	531-584
11. Zastal	9	11	596-653
12. AZS PW	9	9	569-776

II LIGA KOBIEC

AZS Toruń — Pomorzanie			
78:61 i 74:55			
OZOS Olsztyn — AZS Gdańsk			
65:52 i 61:54			
Czarni — Jezioranka 92:50 i 62:57			
Olimpia — Znicz 59:42 i 44:34			
1. Olimpia	6	12	370-220
2. AZS Toruń	6	12	413-325
3. Znicz Pr.	6	10	310-306
4. Czarni	6	9	330-266
5. OZOS Olsztyn	6	8	361-335
6. Pomorzanie	6	8	282-267
7. AZS Gdańsk	6	7	297-257
8. Jezioranka	6	6	318-377

W naszym obiektywie



Ogólnopolskie zawody pływackie organizowane przez klub Akwanauta cieszyły się jak zwykle zainteresowaniem publiczności i najlepszymi w kraju zawodnikami. Największe umiejętności wykazywali drużyny z Czechosłowacji. Polskim czołowym zespołem okazała się drużyna

Klubu Morskiego z Gdyni, która zdobyła „Srebrną Płetwę Poznania”. Na zdjęciu — trójka poznaniaków przed wyjściem na dys tansie 200 m pod wodą z jedynym aparatem tlenowym.



Koszykarze Warty zanotowali dwa zwycięstwa na swoim koncie w meczach o mistrzostwo II ligi. Jedno odnieśli nad lokalnym rywalem AZS-em. Z tego meczu jest migawka naszego fotoreportera.

Fot. K. Przychodźki

O PUCHAR „KOZIOLKÓW”

W Poznaniu zakończył się ogólnopolski turniej w piłce ręcznej kobiet. Pierwsze miejsce zdobyła drużyna Otmętu Krapkowice — 11 pkt. Na następnych miejscach uplasowały się: reprezentacja Polski juniorek — 8 pkt., Ruch Chorzów — 8 pkt., Przemysław Poznań 7 pkt., reprezentacja młodzieżowa Polski — 6 pkt., Energetyk P-ń — 5 pkt. i Sparta Gniezno — 0 pkt.

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” — zatrudni zaraz

PALACZA c. o. na pół etatu,
Zgłoszenia: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, pokój 22,
w godzinach od 8—10. K9115

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4 w Poznaniu — przyjmie zaraz

KANDYDATÓW do przyuczenia w zakresie obsługi urządzeń grzewczych.
Zgłoszenia przyjmuje dział pracy i płacy — ulica Obornicka 227/229. K9031

„Społem” Poznańska Spółdzielnia Spożywców w Poznaniu — zatrudni zaraz następujących pracowników:

- AGENTA na SKLEP SPOŻYWCZY przy ul. Saperskiej 33.
- AGENTA na SKLEP SPOŻYWCZY przy ul. Dożynkowej 9.
- AGENTA na SKLEP SPOŻYWCZY przy ul. Krośnickiej 25.
- AGENTA na SKLEP SPOŻYWCZY przy ul. Przemysłowej 51.
- AGENTA na SKLEP WARSZYNICZY przy ul. Dzierżyńskiego 314.
- AGENTA na SKLEP SPOŻYWCZY przy ul. Przemysłowej 45.
- AGENTA na KIOSK SPOŻYWCZY przy ul. Rakoniewickiej - Górczyn.
- AGENTA na KIOSK SPOŻYWCZY przy ul. Wykopy 8.

Wymagane wykształcenie — podstawowe plus kilkuletnia praktyka w handlu.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Pracowniczych „Społem” Poznańskiej Spółdzielni Spożywców w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 40, III piętro, pokój 301. K9093

Wojewódzki Zarząd Dróg Publicznych w Poznaniu, — zatrudni:

- INŻYNIERA MECHANIKA na stanowisko inspektora technicznego w Wydziale Mechanicznym.
 - Z-CĘ GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO z wykształceniem wyższym, względnie średnim i praktyka w budownictwie.
- Zgłoszenia celem omówienia warunków pracy i płacy, ul. Gajowa 6, pok. 412 — IV p. K9057

Poznańskie Zakłady Opon Samochodowych „Stomil” w Poznaniu, ul. Starołęcka 18 — zatrudni zaraz:

- MURARZY BUDOWLANYCH.
- POMOĆNIKÓW MURARSKICH.
- ELEKTROMONTERÓW.
- INSTALATORÓW W K.
- SPRAWCZÓW GAZOWYCH.
- SLUSARZY.
- WYDAWCÓW MAGAZYNOWYCH.
- ROBOTNIKÓW do produkcji opon — bez kwalifikacji — pracą I i III - zmianową.

Przyjmujemy się pracowników z woj. poznańskiego, dysponujących codziennie dogodnym dojazdem do pracy.

Dojeżdżającym z dalszych odległości gwarantujemy się kwatery w Poznaniu.

Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy dla Przemysłu Chemicznego.

Zgłoszenia przyjmuje oraz wszelkich informacji udziela Dział Kadr i Szkolenia PZOS „Stomil” w Poznaniu, ul. Starołęcka nr 18, pokój nr 1, tel. 700-21. K9030

Dyrekcja Szpitala Powiatowego w Szamotułach — zatrudni zaraz

KIEROWNIKA ADMINISTRACYJNO - GOSPODARCZEGO. Wymagane wykształcenie wyższe i 2 lata pracy, lub wykształcenie średnie i 3 lata pracy.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia.

Oferty prosimy składać osobiście lub pocztą pod adresem Szpitala Powiatowego w Szamotułach, ulica Sukienicza 13. K8790

Wyzwolona z długich cierpień zasnęła w Panu w dniu 20 listopada 1971 r.

doc. dr MARZENA POLLAK

pracownik naukowy Instytutu Historii PAN, były zastępca profesora Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

Msza św. za spokoję duszy Zmarłej odbędzie się w czwartek, dnia 25 bm. w kościele Farnym w Poznaniu o godz. 18.

Matka i siostra z rodziną 24745g

Dnia 21. XI. 1971 r. w Warszawie zasnęła na zawsze w Panu, w wieku lat 61, śp.

JÓZEF NOWAK

Ceremonie pogrzebowe odbędą się w środę, dnia 24. XI. 1971 r. o godz. 12 na cmentarzu parafialnym w Lubasz, pow. Czarnków.

Zawiadania w pełni bólu

żona, dzieci i wnukowie

Osobnych zawiadomień nie wysyła się. 24705g

W dniu 20 listopada 1971 r. zmarł długoletni, zasłużony pracownik Służby Zdrowia,

ordynator oddziału pół-gin.

Szpitala Powiatowego w Nowym Tomyślu

dr med. BOHDAN TRĘBICKI

Rodzinie Zmarłego wyrazi głębokiego współczucia składają

Dyrekcja — Rada Zakładowa — POP koledzy oraz pracownicy

Pogrzeb odbędzie się dnia 23. XI. 1971 roku o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim. 24760g

Dnia 20 listopada 1971 roku zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza ukochana siostra, droga nam ciocia i szwagierka, lat 67, śp.

TERESA OLECH

z domu ROCHOWIAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 23 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony

żona z rodziną

Poznań, Piekary 25 m. 2. 24676g

† Dnia 20 listopada 1971 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach znośzonych z anielską cierpliwością, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy i najukochańszy mąż, tatus, syn, zięć, brat, szwagier, wujek i kuzyn, przeżywszy lat 34, śp.

ZENON BRĘCZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu w Zabikowie,

o czym zawiadamiają

pogrążone w głębokim smutku

żona z dziećmi i rodzina

Luboń 1, ul. Dąbrowskiego 5. 24710g

† Dnia 22 listopada 1971 r. zasnęła na zawsze, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, córka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 65, śp.

IRENA STANISŁAWA SZCZYGIELSKA

z domu STACHURSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim,

o czym zawiadamiają w smutku pogrążeni

córka, syn i rodzina 24700g

† Dnia 22 listopada 1971 r. zasnęła na zawsze, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, córka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 65, śp.

MARIAN PRALAT

długoletni i sumienny pracownik PPN „Centrala Nasienna” Oddział Srem.

Wyrazi głębokiego żalu i współczucia Rodzinie Zmarłego — składają

Dyrekcja — Rada Zakładowa — pracownicy 24714g

† Dnia 20 listopada 1971 roku zmarł śmiercią tragiczną

MARIAN PRALAT

długoletni i sumienny pracownik PPN „Centrala Nasienna” Oddział Srem.

Wyrazi głębokiego żalu i współczucia Rodzinie Zmarłego — składają

Dyrekcja — Rada Zakładowa — pracownicy 24714g

† Dnia 20 listopada 1971 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza ukochana siostra, droga nam ciocia i szwagierka, lat 67, śp.

TERESA OLECH

z domu ROCHOWIAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 23 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony

żona z rodziną

Poznań, Piekary 25 m. 2. 24676g

† Dnia 20 listopada 1971 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach znośzonych z anielską cierpliwością, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy i najukochańszy mąż, tatus, syn, zięć, brat, szwagier, wujek i kuzyn, przeżywszy lat 34, śp.

ZENON BRĘCZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu w Zabikowie,

o czym zawiadamiają

pogrążone w głębokim smutku

żona z dziećmi i rodzina

Luboń 1, ul. Dąbrowskiego 5. 24710g

† Dnia 22 listopada 1971 r. zasnęła na zawsze, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, córka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 65, śp.

IRENA STANISŁAWA SZCZYGIELSKA

z domu STACHURSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim,

o czym zawiadamiają w smutku pogrążeni

córka, syn i rodzina 24700g

† Dnia 20 listopada 1971 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza ukochana siostra, droga nam ciocia i szwagierka, lat 67, śp.

TERESA OLECH

z domu ROCHOWIAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 23 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony

żona z rodziną

Poznań, Piekary 25 m. 2. 24676g

† Dnia 20 listopada 1971 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach znośzonych z anielską cierpliwością, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy i najukochańszy mąż, tatus, syn, zięć, brat, szwagier, wujek i kuzyn, przeżywszy lat 34, śp.

ZENON BRĘCZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu w Zabikowie,

o czym zawiadamiają

pogrążone w głębokim smutku

żona z dziećmi i rodzina

Luboń 1, ul. Dąbrowskiego 5. 24710g

† Dnia 22 listopada 1971 r. zasnęła na zawsze, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, córka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 65, śp.

IRENA STANISŁAWA SZCZYGIELSKA

z domu STACHURSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim,

o czym zawiadamiają w smutku pogrążeni

córka, syn i rodzina 24700g

† Dnia 20 listopada 1971 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza ukochana siostra, droga nam ciocia i szwagierka, lat 67, śp.

TERESA OLECH

z domu ROCHOWIAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 23 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony

żona z rodziną

Poznań, Piekary 25 m. 2. 24676g

† Dnia 20 listopada 1971 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach znośzonych z anielską cierpliwością, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy i najukochańszy mąż, tatus, syn, zięć, brat, szwagier, wujek i kuzyn, przeżywszy lat 34, śp.

ZENON BRĘCZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu w Zabikowie,

o czym zawiadamiają

pogrążone w głębokim smutku

żona z dziećmi i rodzina

Luboń 1, ul. Dąbrowskiego 5. 24710g

† Dnia 22 listopada 1971 r. zasnęła na zawsze, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, córka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 65, śp.

IRENA STANISŁAWA SZCZYGIELSKA

z domu STACHURSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim,

o czym zawiadamiają w smutku pogrążeni

córka, syn i rodzina 24700g

† Dnia 20 listopada 1971 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza ukochana siostra, droga nam ciocia i szwagierka, lat 67, śp.

TERESA OLECH

z domu ROCHOWIAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 23 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony

żona z rodziną

Poznań, Piekary 25 m. 2. 24676g

† Dnia 20 listopada 1971 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach znośzonych z anielską cierpliwością, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy i najukochańszy mąż, tatus, syn, zięć, brat, szwagier, wujek i kuzyn, przeżywszy lat 34, śp.

ZENON BRĘCZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu w Zabikowie,

o czym zawiadamiają

pogrążone w głębokim smutku

żona z dziećmi i rodzina

Luboń 1, ul. Dąbrowskiego 5. 24710g

† Dnia 22 listopada 1971 r. zasnęła na zawsze, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, córka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 65, śp.

IRENA STANISŁAWA SZCZYGIELSKA

z domu STACHURSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim,

o czym zawiadamiają w smutku pogrążeni

córka, syn i rodzina 24700g

† Dnia 20 listopada 1971 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza ukochana siostra, droga nam ciocia i szwagierka, lat 67, śp.

TERESA OLECH

z domu ROCHOWIAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 23 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony

żona z rodziną

Poznań, Piekary 25 m. 2. 24676g

† Dnia 20 listopada 1971 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach znośzonych z anielską cierpliwością, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy i najukochańszy mąż, tatus, syn, zięć, brat, szwagier, wujek i kuzyn, przeżywszy lat 34, śp.

ZENON BRĘCZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu w Zabikowie,

o czym zawiadamiają

pogrążone w głębokim smutku

żona z dziećmi i rodzina

Luboń 1, ul. Dąbrowskiego 5. 24710g

† Dnia 22 listopada 1971 r. zasnęła na zawsze, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, córka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 65, śp.

IRENA STANISŁAWA SZCZYGIELSKA

z domu STACHURSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim,

o czym zawiadamiają w smutku pogrążeni

córka, syn i rodzina 24700g

† Dnia 20 listopada 1971 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza ukochana siostra, droga nam ciocia i szwagierka, lat 67, śp.

TERESA OLECH

z domu ROCHOWIAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 23 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony

żona z rodziną

Poznań, Piekary 25 m. 2. 24676g

† Dnia 20 listopada 1971 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach znośzonych z anielską cierpliwością, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy i najukochańszy mąż, tatus, syn, zięć, brat, szwagier, wujek i kuzyn, przeżywszy lat 34, śp.

ZENON BRĘCZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu w Zabikowie,

o czym zawiadamiają

pogrążone w głębokim smutku

żona z dziećmi i rodzina

Luboń 1, ul. Dąbrowskiego 5. 24710g

† Dnia 22 listopada 1971 r. zasnęła na zawsze, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, córka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 65, śp.

IRENA STANISŁAWA SZCZYGIELSKA

z domu STACHURSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim,

o czym zawiadamiają w smutku pogrążeni

córka, syn i rodzina 24700g

† Dnia 20 listopada 1971 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza ukochana siostra, droga nam ciocia i szwagierka, lat 67, śp.

TERESA OLECH

z domu ROCHOWIAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 23 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony

żona z rodziną

Poznań, Piekary 25 m. 2. 24676g

† Dnia 20 listopada 1971 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach znośzonych z anielską cierpliwością, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy i najukochańszy mąż, tatus, syn, zięć, brat, szwagier, wujek i kuzyn, przeżywszy lat 34, śp.

ZENON BRĘCZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu w Zabikowie,

o czym zawiadamiają

pogrążone w głębokim smutku

żona z dziećmi i rodzina

Luboń 1, ul. Dąbrowskiego 5. 24710g

† Dnia 22 listopada 1971 r. zasnęła na zawsze, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, córka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 65, śp.

W POZNANIU

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

W POZNANIU

KONCERTY

RADIO

Mówi delegat na VI Zjazd

Było to zobowiązanie zespołu le-
karzy szamotulskich dla uczczenia
VI Zjazdu PZPR. (mip)